IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 19)**

z dnia 6 sierpnia 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 19)

6 sierpnia 2020 r.

Komisji Kultury i Środków Przekazu obradująca pod przewodnictwem poseł **Marka Suskiego (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie upamiętnienia zasług Jana Kowalewskiego dla niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej i powstrzymania ekspansji komunistycznej Rosji (druk nr 511),

– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie upamiętnienia 40. rocznicy Lubelskiego Lipca'80 (druk nr 519),

– sprawy różne.

W posiedzeniu udział wzięli: **Bogdan Rzońca** i **Dominik Tarczyński** posłowie do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Bartosz Bąk** i **Eliza Kalita** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Adam Niewęgłowski** i **Ewelina Roguska** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Szanowni państwo, ponieważ pan przewodniczący jest nieco chory, prosił mnie o prowadzenie dzisiejszego posiedzenia Komisji Kultury i Środków Przekazu. Ma objawy lekkiego przeziębienia. Żeby – że tak powiem – nie było podejrzenia o możliwość zakażenia, będzie dzisiaj z nami dzisiaj elektronicznie. Pozdrawiamy wszystkich i pana przewodniczącego. Życzymy zdrowia.

Zatem, szanowni państwo, z upoważnienia przewodniczącego otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu.

Witam państwa posłów.

Informuję, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość.

Przystępujemy do sprawdzenia kworum. Proszę państwa posłów o naciśnięcie któregoś z przycisków.

Jeszcze niewygenerowane, ale za chwilę będziemy mieć przyciski w celu potwierdzenia obecności, sprawdzenia kworum. Po naciśnięciu prosimy o naciśnięcie guzika „Wyślij".

Na razie 28 osób. Jeszcze chwilkę poczekamy. Jest jak zwykle opóźnienie w transmisji.

Słucham? 29. Jeszcze minutkę poczekamy. Zatem zamykam sprawdzenie kworum. Proszę o podanie wyników. Wystarczy informacja o liczbie osób. Jest na tablicy. Zgłosiło się 29 osób. Dziękuję, stwierdzam kworum.

Możemy rozpocząć posiedzenie.

Widzę zgłoszenia. Jeszcze poinformuję tych z państwa posłów, którzy łączą się za pośrednictwem środków przekazu, że zgłoszenia do zabrania głosu w dyskusji należy wysłać zgłoszenie pod adres mailowy kksp@sejm.gov.pl.

Pani poseł się zgłasza. Bardzo proszę.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Nie zalogowałam się, bo nie mam telefonu i nie mam kodu. Za chwilę go zdobędę. Więc jest jedna osoba więcej.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czyli mamy 30 osób – pełny skład Komisji.

Szanowni państwo, przystępujemy do rozpatrzenia porządku dziennego posiedzenia. Porządek przewiduje pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie upamiętnienia zasług Jana Kowalewskiego dla niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej i powstrzymania ekspansji komunistycznej Rosji (druk nr 511). Punkt drugi: pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie upamiętnienia 40. rocznicy Lubelskiego Lipca ‘80 (druk nr 519). Punkt trzeci: Sprawy różne.

W tej chwili pytam, czy są uwagi. Bardzo proszę.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Panie przewodniczący, w kwestii formalnej. Wydaje mi się, że lepiej by było, gdybyśmy powrócili do obyczaju, który na pewno funkcjonował, przynajmniej w tej Komisji, zresztą swego czasu głównie na wniosek posłów Prawa i Sprawiedliwości, żeby sprawy różne były standardowym punktem każdego porządku. Dlatego, że między zwołaniem posiedzenia a jego odbyciem zawsze może się coś takiego wydarzyć, że posłowie będą mieli jakieś propozycje czy uwagi. Taka nagła zmiana porządku i prowadzenie spraw różnych o godzinie 20:30 dnia poprzedzającego budzi pewnego rodzaju zdziwienie i niepokój. Jakbyśmy mieli zawsze sprawy różne, to by się to stało reguła i normą. To taka moja racjonalizatorska propozycja.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Ale jak rozumiem, to nie jest zastrzeżenie, że sprawy różne są, tylko jest akceptacja i chęć, żeby to było na każdym posiedzeniu Komisji. Myślę, że to dobry początek. W porządku mamy sprawy różne. Przy kolejnych posiedzeniach, myślę, że nie jest to wykluczone.

Rozumiem, że do porządku nie ma innych uwag? Nie ma. Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty. Zatem przechodzimy do jego realizacji. Bardzo proszę pana posła Krzysztofa Piątkowskiego o uzasadnienie projektu uchwały z druku nr 511, czyli w sprawie upamiętnienia zasług Jana Kowalewskiego dla niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej i powstrzymania ekspansji komunistycznej Rosji. Czy jest pan poseł? Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Tak, oczywiście. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w imieniu projektodawców chciałbym gorąco państwa poprosić o poparcie projektu, który ma upamiętnić zasługi Jana Kowalewskiego dla niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej i powstrzymania ekspansji komunistycznej Rosji. Postać jest z pewnością państwu dobrze znana – wierzę, że jeszcze zanim państwo zapoznali się z projektem uchwały w tej sprawie. Nie chciałbym mówić bardzo dużo na temat tego człowieka, ale z pewnością jest to postać, która wciąż nie jest tak dobrze znana w Polsce i przez Polaków, jak być powinna. Tutaj Sejm ma ogromną rolę do odegrania – podobną, jak odegrał Senat poprzedniej kadencji, uznając ten rok rokiem Jana Kowalewskiego.

Jan Kowalewski był łodzianinem. Stał się, można powiedzieć, asem wywiadu trochę przez przypadek, dlatego że kiedyś zaproszono go do tej współpracy niejako w zastępstwie innego oficera, który nadzorował biuro, które zajmowało się nasłuchami w czasie wojny 1920 roku i wcześniej. W tym właśnie czasie ten wybitny, bardzo dobrze wykształcony i dobrze przygotowany do tego młody oficer, porucznik Jan Kowalski, otrzymał dwie zaszyfrowane depesze. Miał początkowo tylko czytać depesze. Natomiast otrzymał depeszę, której jedyne słowo, które nadawało się do odczytania, brzmiało – delegat.

Od tego zaczęła się ta wielka historia. Za pomocą grzebieni – nie będę państwu opowiadał o szczegółach – po raz pierwszy udało się rozszyfrować tę depeszę. A potem zrobił podobnie z kilkoma tysiącami następnych zaszyfrowanych depesz. Mówię o tym dlatego, że była to rzecz niebywała i w znaczącym stopniu wpłynęła na los i przebieg

wojny z bolszewikami. Tej wojny, w której po jednej stronie była ogromna armia bolszewicka – gdzieś 2 mln żołnierzy – a z drugiej strony armia polska mająca około 800 tys. Była to trochę wojna między Goliatem i Dawidem. Dlatego ogromne jest znaczenie Jana Kowalewskiego, który sprawił, że marszałek Piłsudski i dowództwo w zasadzie wiedzieli wszystko o ruchach przeciwników. Profesor Grzegorz Nowik w swojej pracy, bardzo pięknej zresztą i wnikliwej, na temat postaci Jana Kowalewskiego – przypomnę łodzianina – użył takiego porównania, które ilustruje jego znaczenie. Przeczytam państwu jedno króciutkie zdanie. Pan profesor pisał: „Wyobraźmy sobie że Piłsudski z Leninem w roku 1920 grają w pokera. Za plecami wodza bolszewickiej rewolucji ustawione jest lustro i Piłsudski zna wszystkie rosyjskie karty". I tak rzeczywiście w istocie było. Piłsudski znał wszystkie karty. Z czasem Kowalewski tłumaczył nie tylko depesze, które docierały od armii bolszewickiej, ale poznał również treść depesz obydwu państw ukraińskich. Poznał też depesze szyfrowane przez Niemców i inne sąsiednie państwa. Wiedza Marszałka Piłsudskiego była ogromna.

To w oczywisty sposób świadczy o tym, że ten młody człowiek odegrał ogromną rolę w historii. Warto o tym przypominać i edukować. Został zresztą doceniony, również w czasie swojego życia. Został naczelnikiem biura szyfrów, a także odznaczony niezliczonymi oznaczeniami, między innymi orderem wojskowym Virtuti Militari, Krzyżem Walecznych, Krzyżem Niepodległości z Mieczami, Złotym Krzyżem Zasługi oraz pośmiertnie Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski.

Jestem przekonany że uchwała Wysokiego Sejmu w znaczącym stopniu przyczyni się do propagowania tej niezwykłej postaci i przypominania o niej, szczególnie młodym ludziom. Mam też nadzieję, że śladem Łodzi, która przywiązuje niezwykłą wagę do pamięci o Janie Kowalewskim, podążą też inne miasta, być może inne instytucje. Przypomnę, we współpracy z łódzkim radiem nagrywane jest słuchowisko, które jest poświęcone Janowi Kowalewskiemu. Jakiś czas temu wyprodukowano spektakl w telewizji. Jest to postać, o której należy mówić i przypominać wszystkim Polakom. Mam ogromną nadzieję, że zechcą państwo ten projekt poprzeć, a pamięć i zasługi Jana Kowalewskiego zostaną uczczone uchwałą Sejmu Rzeczpospolitej Polskiej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Oczywiście to wielki Polak. Łódź może być dumna z takiego obywatela. Wszyscy jesteśmy dumni z osiągnięć polskiego wywiadu, a pan Kowalewski – wtedy porucznik – rzeczywiście wniósł ogromne zasługi w rozszyfrowanie, nie tylko w wojnie z bolszewikami.

Szanowni państwo, otwieram dyskusję. Bardzo proszę, czy ktoś chciałby zabrać głos? Czy może są jakieś pytania do projektu uchwały?

Czy były jakieś uwagi Biura Legislacyjnego do projektu?

Legislator Adam Niewęgłowski:

Jeśli można. Ponieważ pan przewodniczący wspomniał o uwagach, to rozumiemy, że ewentualne uwagi, które są naniesione tekst, będą przez Komisję akceptowane bądź nie podczas szczegółowego i rozpatrywania. Teraz, jak rozumiem, jesteśmy w trakcie pierwszego czytania uchwały. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Zapytam posła wnioskodawcę – czy zna te uwagi?

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Tak, zapoznałem się i oczywiście zgadzam się z tymi uwagami. Nie ma przeszkód, żeby uznać poprawki naniesione przez specjalistów od języka polskiego.

Legislator Adam Niewęgłowski:

Chciałbym zwrócić uwagę, że poza uwagami, które są naniesione na tekst – one są na ciemno i podkreślone – to jeszcze jest pewna wątpliwość. Wątpliwość, bo Biuro Legislacyjne nie czuje się w tym zakresie kompetentne. W drugim akapicie jest mowa, że został organizatorem i naczelnikiem Wydziału II Radiowywiadu Biura Szyfrów Sztabu Generalnego Naczelnego Dowództwa oraz twórcą komórki kryptoanalizy tamże. Chciałem tylko zwrócić uwagę, że to długi zlepek wyrazów w uchwale. Tutaj językoznawcy

zadają pytanie, czy to powinno być „Naczelnego Dowództwa”, „Wojska Polskiego”, „Szyfrów Sztabu”, czy Oddziału Generalnego”. Chcemy zwrócić uwagę, że w uchwale rocznicowej Senatu zostało to prostu powiedziane: „…w powstaniu Wydziału II (Szyfrów Obcych) Biura Szyfrów” – później dalsza treść uchwały.

To tylko tak pod rozwagę. Biuro Legislacyjne nie ma też aż takiej wiedzy archiwistycznej ani historycznej, żeby wypowiadać się na ten temat. Natomiast żeby Komisja i pan poseł wnioskodawca wiedzieli, która redakcja jest właściwsza. Tylko tyle. Oczywiście rozumiem, że to będzie wszystko przedmiotem szczegółowego rozpatrywania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania w pierwszym czytaniu? Nie ma. Zatem stwierdzam zakończenie pierwszego czytania.

Wobec tego przechodzimy do rozpatrzenia szczegółowego projektu uchwały i rozpoczniemy od tytułu.

Czy są uwagi do tytułu? Nie widzę. Zatem stwierdzam, że Komisja tytuł rozpatrzyła.

Teraz akapit pierwszy. Czy są uwagi do akapitu pierwszego? Poza oczywiście tymi, które zostały wniesione przez językoznawców i Biuro Legislacyjne, ale przyjęte przez pana posła wnioskodawcę. Czy są jakieś inne? Nie widzę.

Akapit pierwszy został rozpatrzony przez Komisję bez poprawek.

Akapit drugi. Bardzo proszę pana posła wnioskodawcę o ustosunkowanie się do sugestii Biura Legislacyjnego.

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Panie przewodniczący, oczywiście w literaturze funkcjonują wszystkie te komórki. Do tego stopnia, że opcjonalnie wydział nazywany jest oddziałem. Nie ma tutaj jednoznacznego stanowiska. Oczywiście bardzo chętnie zgodzę się z maksymalnym skróceniem po to, żeby nie wzbudzać wątpliwości. Można to skrócić nawet do zwrotu: „…naczelnikiem Wydziału II Biura Szyfrów…”. W ten sposób unikniemy w ogóle szczegółów.

Tak – „…naczelnikiem Wydziału II Biura Szyfrów Sztabu Generalnego”.

Legislator Adam Niewęgłowski:

To musiałoby być w formie poprawki, aby to nanieść na tekst. Jakakolwiek zmiana dokonana przez pana wnioskodawcę i akceptowana przez Komisję powinna być w formie poprawki.

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Dobrze. Już przygotowuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dobrze. Rozumiem, że jak będzie poprawka, to ją odczytamy i przyjmiemy. Czy w takim razie potrzebna jest krótka przerwa na przygotowanie poprawki?

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Wystarczy minuta…

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czyli pan poseł wnioskodawca przygotuje, a my przejdziemy do akapitu trzeciego, a do tego wrócimy, jak będzie poprawka.

Czy są jakieś uwagi do akapitu trzeciego? Oczywiście poza tymi naniesionymi. Dodanie literki czy kropki jest oczywiste. Są uwagi? Nie ma. Dziękuję.

Zatem Komisja rozpatrzyła akapit trzeci bez poprawek – oczywiście z przyjęciem naniesionych przez Biuro Legislacyjne.

Akapit czwarty. Tutaj też jest lekka korekta naniesiona przez Biuro Legislacyjne. Czekamy, żeby państwo posłowie odczytali tę nową wersję. Nie ma uwag? Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Nie pisałabym: „Senat RP ustanowił…”, tylko napisałabym „Za sprawą Senatu RP rok 2020 jest rokiem Jana Kowalewskiego. To by było, że jest ten rok, a nie że Senat ustanowił.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):
Formalnie to Senat lub Sejm ustanawia. Jest to napisane formalnie.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):
Ale jeżeli za sprawą Senatu rok jest rokiem, to wiadomo, że po drodze ustanowił.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):
Wydaje mi się, że poprawniejszą formą jest ta zaproponowana tutaj. Jeśli pani poseł przygotuje poprawkę, to rozpatrzymy.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):
Nie upieram się.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):
Myślę, że to też poprawna forma, odpowiadająca formalnie sposobom procedowania Senatu i Sejmu, więc proponowałbym, pani poseł, nie zgłaszać tej poprawki.

Dobrze. Czy są jakieś inne uwagi? Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła akapit czwarty bez poprawek – oczywiście z przyjętymi zmianami zaproponowanymi przez Biuro Legislacyjne.

Akapit piąty – czy są uwagi? Nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła akapit piąty.

Teraz bardzo proszę, pan poseł ma… Tak, bardzo proszę odczytać i złożyć do sekretariatu.

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):
Panie przewodniczący, poprawka do projektu uchwały Sejmu RP numer 511. Drugi akapit uchwały powinien brzmieć: „Ten wybitnie uzdolniony językowo i matematycznie młody inżynier po odzyskaniu niepodległości przez Polskę został organizatorem i naczelnikiem Wydziału II Biura Szyfrów Sztabu Generalnego oraz twórcą komórki kryptoanalizy tamże".

Legislator Adam Niewęgłowski:
Szanowna Komisjo, rozumiem, że to jest zdanie pierwsze tego akapitu, a reszta się nie zmienia? To nie jest cały akapit?

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):
Tak.

Legislator Adam Niewęgłowski:
Jakby pan dopisał, że jest zdanie pierwsze w akapicie drugim.

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):
Zdanie pierwsze drugiego akapitu powinno brzmieć – dodam w poprawce. Tak.

Legislator Adam Niewęgłowski:
Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):
Czy są jakieś uwagi do zaproponowanej zmiany?

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):
To już nie jest nazwa tej komórki, co do której mieliśmy obiekcje.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):
Dobrze. W takim razie zapytam, czy wraz z tą zmianą jest akceptacja Komisji akapitu drugiego? Nie ma uwag. Zatem uznaję, że akapit drugi z tymi zmianami został przez Komisję rozpatrzony.

W takim razie poddaję pod głosowanie całość uchwały. Bardzo proszę o wygenerowanie przycisków do głosowania nad całością uchwały i proszę o głosowanie. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem uchwały w całości wraz ze zmianami – proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie guziczka. (30) Dziękuję. Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0) Proszę o podniesienie ręki. Nie widzę nikogo wstrzymującego się.

Chwilę czekamy.

Pani poseł też się zalogowała. Powinniśmy więc mieć 30 osób głosujących.

Ile mamy? 28. Jeszcze chwilka. 29. Jeszcze jedna osoba. Jeszcze 30 sekund poczekamy.

Jeżeli ktoś jest, kto nas słyszy, a nie może oddać głosu, to ewentualnie proszę o SMS-a, a w tej chwili bardzo proszę o podanie w wyniku. Czasami komuś się system zawiesi albo coś takiego. Bardzo proszę o podanie…

Jest 30. Udało się. Bardzo prosimy. Trzeba czekać, bo jest opóźnienie w transmisji.

Głosowało 30 posłów. Wszyscy za.

Zatem Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały z poprawkami.

Pozostało jeszcze wybrać posła sprawozdawcę. Czy jest jakiś kandydat na posła sprawozdawcę? Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Proponowałabym pana posła Piątkowskiego.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

A jest członkiem naszej Komisji?

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

No oczywiście, panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

A to przepraszam. Nie poznałem ze zdjęcia.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Wyprzystojniał.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tak. Rzeczywiście wyprzystojniał pan poseł. Zdjęcie mylące, inna fryzura. Oczywiście może być pan wnioskodawcą i sprawozdawcą jednocześnie. Regulamin dopuszcza.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Oczywiście. Jak Komisja przepracowała, to już własność Komisji.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tak, to prawda. Czy pan poseł wyraża zgodę?

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Tak, oczywiście wyrażam.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję. Czy są jakieś inne kandydatury? Nie widzę. Zatem stwierdzam, że Komisja wybrała pana posła Krzysztofa Piątkowskiego na sprawozdawcę w sprawie uchwały upamiętnienia zasług Jana Kowalewskiego.

Szanowni państwo teraz przechodzimy do punktu drugiego. Bardzo proszę pana posła Sylwestra Tułajewa o uzasadnienie projektu uchwały z druku nr 519. Jest to uchwała w sprawie upamiętnienia 40. rocznicy Lubelskiego Lipca ’80. Bardzo proszę, panie pośle, o uzasadnienie projektu uchwały.

Poseł Sylwester Tułajew (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam ogromny zaszczyt przedstawić państwu projekt uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie upamiętnienia 40. rocznicy Lubelskiego Lipca 1980. Naprawdę to dla mnie również wyjątkowa chwila, wyjątkowa sprawa jako mieszkańca Lublina, jako przedstawiciela młodego pokolenia, rocznika 1981. To wyjątkowa sprawa, wyjątkowa rzecz, że mogę ten projekt przedstawić.

Chcemy w ten sposób oddać cześć wszystkim uczestnikom tych szczególnych wydarzeń – zwanych Lubelskim Lipcem. Chcemy podkreślić ich heroizm, chcemy podkreślić ich odwagę przede wszystkim. Ale również to, co bardzo ważne i wielokrotnie każdego roku podczas uroczystości rocznicowych przez nas podkreślane w Lublinie, w Świdniku na całej Lubelszczyźnie, to nieustanne przypominanie o tym, że przed sierpniem był lipiec. Że to właśnie najpierw był Lubelski Lipiec, dopiero później te wszystkie wydarzenia, które miały miejsce w sierpniu na Wybrzeżu, które to właśnie przyniosły nam wolność czasów dzisiejszych.

Uchwała w 40. rocznicę tych szczególnych wydarzeń. Każdego roku w Lublinie spotykamy się, aby upamiętnić ten czas, aby upamiętnić ten zryw, te strajki, które wtedy miały miejsce. Pragnę przypomnieć, że ta lawina, która rozpoczęła się w Lubinie, w Świdniku uruchomiła strajk w ponad 150 zakładach pracy. Do strajku przyłączyło się ponad 50 tys. pracowników. To naprawdę olbrzymie znaczenie dla Lubelszczyzny i dla całego kraju. Każdego roku spotykamy się i upamiętniamy ten czas. Również w tym roku, 19 lipca, spotkaliśmy się podczas obchodów, kiedy wspominaliśmy strajk lubelskich kolejarzy. To też część wydarzeń zwanych Lubelskim Lipcem. Wspólna msza święta polowa. W tym roku przewodniczył ksiądz biskup Adam Bab, nowy biskup w Diecezji Lubelskiej. Następnie odbyły się uroczystości związane z przyznaniem okolicznościowych wyróżnień i odznaczeń. Obecny był również pan minister Andrzej Adamczyk, bardzo ważny dla kolejarzy. Na tę uroczystość został skierowany list pana prezydenta Andrzeja Dudy. Główne uroczystości, główne odchody miały miejsce 26 lipca, kiedy to w obecności prezesa Rady Ministrów, pana premiera Mateusza Morawieckiego, świętowaliśmy, wspominaliśmy ten czas. Uroczystą mszę świętą w Lubelskiej Archikatedrze sprawował ksiądz arcybiskup Stanisław Budzik. Następnie przeszliśmy do sali konferencyjnej lubelskiego Caritasu, gdzie odbyło się wręczenie wyróżnień i podkreślenie wagi tamtych wydarzeń, tamtych dni. Również pan premier Mateusz Morawiecki uczestniczył w tej części obchodów. Był także list od pana prezydenta Andrzeja Dudy. To naprawdę wyjątkowe wydarzenia, wyjątkowy czas dla Polski. Wyjątkowe wydarzenia, które miały miejsce w Lublinie, w Świdniku, na całej Lubelszczyźnie.

Chcemy to bardzo mocno podkreślić, powiem to jeszcze raz, bo dla nas jest to bardzo ważne – przed sierpniem był lipiec. Od Lublina, od tych wydarzeń, od Lubelskiego Lipca, wszystko się zaczęło. Chcąc podkreślić to szczególne znaczenie, oddając cześć tym wszystkim bohaterom, uczestnikom tamtych wydarzeń. Proszę Wysoką Komisję o przyjęcie uchwały upamiętnienia 40. rocznicy Lubelskiego Lipca ‘80. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Rzeczywiście lipiec jest przed sierpniem, a niewątpliwe zasługi Lublina i Lubelskiego Lipca zasługują na upamiętnienie. Zatem, szanowni państwo, otwieram debatę ogólną o projekcie.

Jeszcze zapytam pana posła wnioskodawcy, ponieważ mamy też tak jak w poprzednim przypadku wniesione uwagi przez Biuro Legislacyjne i językoznawców…

Poseł Sylwester Tułajew (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jak najbardziej popieram wszystkie uwagi, które zostały przekazane przez Biuro Legislacyjne i językoznawców. Jak najbardziej uznaję je za zasadne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Po zakończeniu pierwszego czytania będziemy rozpatrywać poszczególne akapity już z tego poprawionego tekstu.

Jeśli państwo chcieliby zabrać głos… Oczywiście, można, tak.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Mam pytanie do posła wnioskodawcy. Nie wiem czy zna odpowiedź. Wiem, że to miał być projekt, który miał być przedstawiony i to jeszcze chyba na poprzednim posiedzeniu Prezydium Sejmu. Dlaczego to się nie stało? Ktoś miał jakieś zastrzeżenia? Przepraszam, że pytam, ale po prostu nie wiem, dlaczego przesłano to do Komisji, a nie tak, jak był pierwotny zamiar. Na pewno był konsultowany w obrębie Prezydium Sejmu. Może pan poseł coś wie? A jak nie, to trudno.

Poseł Sylwester Tułajew (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, pani przewodnicząca, szanowni państwo, wraz z grupą posłów przedstawiliśmy projekt zgodnie z regulaminem Sejmu. Przedstawiliśmy go pani marszałek. Myślę, że to chyba nie jest pytanie do mnie.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Myślałam, że może pan wie…

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pan poseł nie uczestniczył w Prezydium…

Poseł Sylwester Tułajew (PiS) – spoza składu Komisji:

W grupie wnioskodawców bardzo mocno zależy nam na tym, aby przyjąć ten projekt uchwały. Rzeczywiście już kilka dobrych dni minęło od czasu, kiedy złożyliśmy projekt uchwały. Niemniej jednak cieszę się, że dzisiaj jest pierwsze czytanie i że będziemy mogli – mam nadzieję, wierzę w to bardzo mocno – przyjąć ten projekt uchwały na najbliższym posiedzeniu Sejmu. Dziękuję.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Ja nie protestuję. Byłam zdziwiona, bo wydawał mi się oczywisty.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Była dyskusja w Prezydium i na konwencie na temat tej uchwały. Byłem jej uczestnikiem i wydaje mi się, że to przedstawiciel Lewicy zgłaszał jakieś zastrzeżenia i dlatego nie było konsensusu. Jeżeli jest tutaj ktoś reprezentujący Lewicę i ma podobne zastrzeżenia, to moglibyśmy się dowiedzieć, o co chodzi. Bo wydaje mi się, że pamiętam, ale lepiej byłoby, gdyby powiedzieli o tym wnioskodawcy zastrzeżeń. Nie widzę zgłoszeń z Lewicy.

Pan poseł, bardzo proszę.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Oczywiście projekt uchwały w sprawie Lubelskiego Lipca jak najbardziej należy przyjąć. To bezsporne i bezdyskusyjne.

Natomiast pozwolę sobie jednak na bardziej ogólną refleksję, zgadzając się przy tym z przewodniczącym Suskim, że rzeczywiście przed sierpniem jest lipiec. To jest jedna refleksja.

Druga refleksja jest taka, że przed lipcem 1980 roku mieliśmy też wydarzenia w Ursusie i w Radomiu w 1976 roku. Mieliśmy Grudzień ‘70 na polskim wybrzeżu od Szczecina po Elbląg. Mieliśmy też Marzec ‘68 roku, Poznański Czerwiec ‘56 roku. Jest to pewien ciąg wydarzeń, gdzie domagano się wolności i poszanowania godności, czasami też chleba. Tak należy rozpatrywać historię naszego kraju. Niczego nie ujmując – to do pana posła Tułajewa – temu, co się działo w Lublinie i w Świdniku. Broń Boże. Tylko to jest taki ciąg wydarzeń historycznych, które zaowocowały tym, czym zaowocowały. Nie należy się spierać, kto był pierwszy, a kto był ostatni, dlatego że historia już została po prostu napisana. Tyle.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tak też to zrozumiałem. W roku 1980 te wydarzenia były dynamiczne. Przed sierpniem był lipiec. Ale oczywiście te wszystkie kamienie milowe – Ursus, Radom, Poznań i te wszystkie protesty, które się odbywały, one co jakiś czas wybuchały w różnych miejscach z różną siłą – w sumie doprowadziły do odzyskania niepodległości. A Lubelski Lipiec jest jednym z tych kamieni milowych. Warto go uczcić. Mieszkańcy Lublina w sposób naturalny cenią swoich współobywateli i chcą ich uhonorować. Nie widzę w tym nic złego. Przeciwnie. Duma z tego, że żyje się na ziemi, która wniosła wkład w odbudowę Polski niepodległej jest czymś chwalebnym. Także w tym kontekście, w biegu historii, oczywiście jest to ważny moment i tutaj nie miał nic naprzeciw, żeby też Ziemia Lubelska miała w tej sprawie swoją uchwałę upamiętniającą jej walkę o niepodległość.

Czy są jeszcze jakieś uwagi, pytania w debacie ogólnej? Nie widzę.

Zatem, szanowni państwo, uznaję że pierwsze czytanie zostało zakończone.

Przystępujemy do szczegółowego rozpatrzenia projektu uchwały, zaczynając od tytułu.

Czy są uwagi do tytułu? Nie widzę. Stwierdzam, że tytuł uchwały został rozpatrzony przez Komisję.

Akapit pierwszy – czy są uwagi? Nie widzę. Uznaję, że Komisja rozpatrzyła akapit pierwszy – oczywiście wraz z tymi zarekomendowanymi przez pana wnioskodawcę zmianami… W tym tekście są wytłuszczone.

W pierwszym akapicie – nie ma uwag. Zatem uznaję, że pierwszy akapit został rozpatrzony. Trochę wybiegłem do przodu. W drugim akapicie zmiany są.

Czy są uwagi do drugiego akapitu? Bardzo proszę, pani poseł. Potem pan poseł.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Chciałabym zaproponować drobną modyfikację pierwszego zdania drugiego akapitu. Żeby była jasność – dopytywałam o decyzję prezydium, bo dla mnie ta uchwała jest oczywistą oczywistością. Nie wiedziałam, dlaczego ktoś mógł mieć zastrzeżenia.

Niemniej jeżeli już rozpatrujemy, to proponowałabym pierwsze zdanie w brzmieniu – mam napisaną poprawkę – „Strajk, który był zapowiedzią narastającej lawiny wydarzeń, które ostatecznie przyniosły nam wolność i demokrację, rozpoczął się 8 lipca 1980 r. w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego PZL-Świdnik”. Myślę, że to nie ujmuje znaczenia, zwłaszcza, że dalej cała treść uchwały pozostaje. Czy coś uruchamia, czy nie… Natomiast na pewno był zapowiedzią. Lublin w 1980 roku – nie mam wiedzy z podręczników, ale z obserwacji mogę powiedzieć – to było coś, co jak gdyby już buzowało. Już było wiadomo, że coś się będzie działo. Dlatego taka propozycja.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Rozumiem. Zamiana „uruchomił” na „był zapowiedzią” jest umniejszeniem znaczenia lipca ’80. Przynajmniej ja tak to rozumiem, bo uruchamianie to jest taki silny bodziec. Zapowiedź to jest tylko przedsmak, takie przedwiośnie, które nie musi być zapowiedzią uruchomienia wiosny.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Uruchomić nie musiał.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Oczywiście, że tak. Zapytajmy posła wnioskodawcę.

Poseł Sylwester Tułajew (PiS) – spoza składu Komisji:

Przepraszam najmocniej, jakbym jeszcze raz mógł prosić, żeby odczytać ten tekst.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

„Strajk, który był zapowiedzią narastającej lawiny wydarzeń, które ostatecznie przyniosły nam wolność i demokrację, rozpoczął się 8 lipca 1980 r. w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego PZL-Świdnik”. Dalej jest absolutnie bez zmian. Wszystko z oddaniem rangi i znaczenia. Więc wydawałoby mi się, że może byłoby to lepsze wprowadzenie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, panie pośle. Moim zdaniem jest to pomniejszenie wagi.

Poseł Sylwester Tułajew (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, jak to mówią – lepsze jest wrogiem dobrego. Apelowałbym jednak, aby to pozostało tak, jak zostało zaproponowane. Rzeczywiście, na Lubelszczyźnie, w Lublinie, w Świdniku mocno podkreślamy, że te wydarzenia właśnie uruchomiły. To jest bardzo zaznaczone tutaj, również w tym projekcie. To nie jest zapowiedź. To jest ponad 50 tys. pracowników, to jest ponad 150 zakładów pracy. Mówi się o 150 zakładach pracy, chociaż historycy już dzisiaj oceniają, że to było ponad 170 zakładów pracy. To nie była zapowiedź. To po prostu została uruchomiona lawina. Chciałbym, żeby tak to pozostało.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Początek, a nie zapowiedź początku.

Pan poseł, bardzo proszę.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, zgadzam się z panem posłem Tułajewem jak najbardziej. W swoim życiorysie kilka lat przybywałem, mieszkałem i działałem w Lublinie. Byłem dwa tygodnie temu na meczu piłkarskim. Lublin bardzo się zmienił. Nie było mnie w nim 18 lat. Gratulacje dla mieszkańców i prezydenta Żuka. Widziałem tam ekspozycję na Krakowskim Przedmieściu, na Racławickich, eksponujące Sierpień ‘80 i świetnie rozumiem to poczucie godności tożsamości, przywiązanie do tych wydarzeń. Dlatego jak najbardziej zgadzam się z tym, żeby pozostało sformułowanie, które jest zaproponowane przez pana posła Tułajewa. Tym ludziom jak najbardziej to się należy. Moim zdaniem tak powinno być. Natomiast proponuję zmienić trochę szyk zdania. Mia-

nowicie proponuję, by brzmiało mniej więcej tak: „Strajk, który rozpoczął się 8 lipca 1980 r. w Wytwórnie Sprzętu Komunikacyjnego PZL-Świdnik…”, i teraz w ciągu: „… uruchomił narastającą…”, i tak dalej. Czyli proponuję przestawić szyk, żeby na samym końcu tego zdania wybrzmiało to, co strajk uruchomił. W ten sposób w jednym zdaniu mamy poruszonych kilka spraw. Proponuję najpierw faktograficznie – który rozpoczął się – a na końcu jest podkreślenie, co to oznaczało.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Rozumiemy. Jak pan poseł wnioskodawca ustosunkuje się do tego? Potem pan poseł Jacek Świat.

Poseł Sylwester Tułajew (PiS) – spoza składu Komisji:

Czyli pan poseł proponuje… Jeszcze raz.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

„Strajk, który rozpoczął się 8 lipca 1980 r. w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego PZL -Świdnik uruchomił narastającą z biegiem czasu lawinę, która przyniosła nam wolność czasów dzisiejszych.”

Poseł Sylwester Tułajew (PiS) – spoza składu Komisji:

Myślę, że ta propozycja jest dobra…

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Nie upieram się. To się łatwiej czyta – tak mi się wydaje.

Poseł Sylwester Tułajew (PiS) – spoza składu Komisji:

To rzeczywiście można różnie przedstawiać. Ta propozycja jakby bardziej podkreśla termin i miejsce. W tej propozycji jest podkreślenie, że strajk uruchomił. Znowu cały czas podkreślamy to, co jest najważniejsze…

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Przepraszam, że wchodzę w słowo. Rozumiem intencję. O.K., wycofuję. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pan poseł Jacek Świat.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Chciałem zaproponować drobną poprawkę. Sformułowanie: „nastająca z biegiem czasu lawina” wydaje mi się mało czytelne i zręczne. Ja bym to uprościł – „Strajk, który uruchomił lawinę wydarzeń, która przyniosła…”, i tyle. Myślę że to lepiej się czyta, jest zgrabniejsze i zgodne z prawdą, a rzeczywiście ten strajk uruchomił. Do całej Polski przemawiał szczególnie strajk kolejarzy. Przemawiał do wyobraźni. Myślę również, że groźba strajku kolejarzy w całej Polsce spowodowała, że strajk lubelski w istocie wygrał i skończył się bez represji i z sukcesami. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czyli krótko mówiąc, pan poseł sugeruje, żeby zmiany zaproponowanej przez Biuro Legislacyjne nie uwzględnić w tym jednym zdaniu.

No troszkę tak, ale wracamy w zasadzie do brzmienia projektu podstawowego – przynajmniej tej części zdania.

Pan poseł.

Poseł Sylwester Tułajew (PiS) – spoza składu Komisji:

Rozumiem, że to by było jeszcze coś więcej, prawda? Bo to jest strajk, który uruchomił lawinę, która przyniosła…

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Lawinę wydarzeń. Czyli nie byłoby słowa „narastającą”, a dodalibyśmy „lawinę wydarzeń” Było w wersji pierwszej i tutaj – w tej wersji.

W takim razie bardzo prosimy o przygotowanie poprawki. Bo widzę, że pan poseł wnioskodawca jakby skłaniał się do uznania, że to jest ciekawsza wersja.

Poseł Sylwester Tułajew (PiS) – spoza składu Komisji:

Myślę, że można tak przyjąć. Jeszcze raz to przeczytam i prosiłbym ewentualnie o informację, czy to było intencją pana posła. „ Strajk, który uruchomił lawinę wydarzeń, która przyniosła nam wolność…” i tak dalej. Tak. Myślę, że to jest do zaakceptowania.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To trzeba w formie poprawki. Jak pan poseł napisze, proszę o odczytanie.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Jeszcze raz: „Strajk, który uruchomił lawinę wydarzeń, która…”, i dalej jak w tekście.

Które…

Zaraz, momencik.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Nie piszmy wszyscy na raz. Niech pan poseł skupi się na chwilę.

Poseł Jacek Świat (PiS):

„…wydarzeń, które…”. W poprawce też to uwzględnię.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jeszcze proszę, aby pan poseł wnioskodawca zerknął na tę poprawkę.

Poseł Sylwester Tułajew (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak. Jak najbardziej to jest do zaakceptowania. Tutaj też prośba Biura Legislacyjnego, by dopisać kropki.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Poproszę pana posła o dopisanie tych kropek.

Legislator Ewelina Roguska:

Jest prośba, aby nadać brzmienie całemu zdaniu, które ma być zmieniane w odpowiednim akapicie.

Poseł Sylwester Tułajew (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący. Jeszcze raz odczytam poprawkę, która została zgłoszona: „Strajk, który uruchomił lawinę wydarzeń, które przyniosły nam wolność czasów dzisiejszych rozpoczął się 8 lipca 1980 roku w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego PZL-Świdnik”. I dalej. W tym akapicie mamy kolejne zdania, które już się nie zmieniają.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czyli uruchomił, a nie wywołał, jak rozumiem. To bardziej oddaje intencje.

Poseł Sylwester Tułajew (PiS) – spoza składu Komisji:

Uruchomił – tak było i tak jest.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dobrze. Czy są jeszcze jakieś inne uwagi do akapitu drugiego? Nie widzę już innych uwag. Komisja rozpatrzyła akapit drugi wraz z przebudową pierwszego zdania i poprawkami legislacyjnymi.

Akapit trzeci – bardzo proszę, czy są uwagi. Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła akapit trzeci wraz z uwagami Biura Legislacyjnego.

Akapit czwarty – tutaj nie ma uwag Biura Legislacyjnego. Inne uwagi? Nie ma. Zatem stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła akapit czwarty.

Przechodzimy do głosowania nad całością projektu uchwały. W takim razie bardzo proszę o wygenerowanie przycisków do głosowania. Mamy już przyciski.

Przechodzimy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem całego projektu uchwały wraz z przyjętymi poprawkami – proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie guziczka. Wszystko się nagrywa.

Czekamy. Oczywiście będzie jeszcze chwila przy głosach przeciw i przy głosach wstrzymujących. Także spokojnie, pani poseł, zdążymy.

Kto jest przeciw – proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie guziczka. Dziękuję. Kto się wstrzymał? Też bardzo proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie guziczka.

I oczywiście proszę nacisnąć „Wyślij".

Czekamy, głosy płyną.

29. Jeszcze chwilkę poczekamy. Przy dotychczasowych głosowaniach mieliśmy 30 osób, czyli pełen skład Komisji.

I co, nie przybywa nic? W takim razie zamykam głosowanie. Dziękuję bardzo. Proszę o podanie wyniku głosowania. Mamy 29 głosów. Za 28, nikt przeciw i 1 osoba się wstrzymała.

Wobec tego stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała cały projekt uchwały przy jednym głosie zatrzymującym – może to głos państwa z Lewicy, którzy mieli zastrzeżenie do treści, do jednego słowa w projekcie uchwały.

Chodziło o władzę komunistyczną. Lewica na konwencie proponowała, żeby usunąć słowo „komunistyczna" i napisać „ówczesną" władzą, ale nie zostało to zaakceptowane przez konwent i prezydium.

Dobrze. Szanowni państwo, pozostało nam teraz wybrać posła sprawozdawcę. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Na sprawozdawcę chciałam zaproponować pana posła Tomasza Zielińskiego – z Lublina.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Z Lublina. Czy pan poseł wyraża zgodę?

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Z Lubelszczyzny. Tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy są inne zgłoszenia? Nie widzę. Zatem stwierdzam, że na posła sprawozdawcę Komisja wybrała pana posła Tomasza Zielińskiego. Gratuluję, panie pośle. Dziękuję. Zamykam punkt drugi.

Teraz sprawy różne. Bardzo proszę, pani poseł się zgłasza.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

W sprawach różnych chciałam zaproponować uzupełnienie składu prezydium.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy są jakieś inne zgłoszenia w sprawach różnych? Bardzo proszę, pan poseł.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. To jest rodzaj prośby, uwagi. Otóż w programie prac na drugie półrocze przyjęliśmy między innymi sprawozdanie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego o zwalczaniu skutków pandemii w dziedzinie kultury. Bardzo bym prosił nie tylko w imieniu swoim, ale też grupy posłów Koalicji Obywatelskiej, aby poprosić ministerstwo, żeby to sprawozdanie, które ma być złożone we wrześniu, przybrało formę elektroniczną bądź też pisemną i zostało nam dostarczone przynajmniej na 3 dni przed posiedzeniem Komisji, żebyśmy mogli się z nim zapoznać i przygotować do rozmowy z przedstawicielem ministerstwa. Gorąca prośba, ponieważ w innym razie, jeżeli przyjdzie pan minister, czy też jego przedstawiciele, to z ich strony będzie to relacja, ale weryfikowanie tego w różnych instytucjach kultury będzie po prostu nie możliwe.

Gorąca prośba, żeby wystąpić do Ministerstwa Kultury, żeby sprawozdanie przybrało formę pisemną lub elektroniczną i zostało dostarczone Komisji przynajmniej na 3 dni wcześniej, która potem przekaże to jej członkom. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Myślę, że pan przewodniczący nas słyszy i rozpatrzy ten wniosek. Nie mam upoważnienia od pana przewodniczącego do podejmowania takiego zobowiązania, ale myślę, że pan przewodniczący rozpatrzy ten wniosek. Nie wiem, czy będzie zwoływał prezydium, czy sam podejmie decyzję. Oczywiście uwaga słuszna, że trudno się odnieść do sprawozdania, z którym nie ma możliwości zapoznania się.

Bardzo proszę, czy są jeszcze jakieś inne wnioski w sprawach różnych?

Do tego, co pan poseł mówił? Bardzo proszę.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Może rozumiem intencje… Kiedyś pewno trzeba będzie uzupełnić skład prezydium, tylko może jednak nie w takim trybie. Byłam zwolenniczką – czego dałam wyraz na początku – wprowadzenia punktu „sprawy różne", ale sprawy różne mogą dotyczyć jakichś zamiarów czy zwrócenia uwagi na przyszłość – tak jak to zrobił pan poseł Adamowicz chociażby – czy też poddania pod rozwagę jakiejś sytuacji aktualnej. Natomiast nie wydaje mi się, żeby w trybie spraw różnych można było uzupełniać w skład prezydium. Z reguły jest to poprzedzone jakąś wiadomością, że będziemy robić coś takiego. Dlatego składam wniosek przeciwny, by na tym posiedzeniu nie uzupełniać składu prezydium. Natomiast mogę przyjąć wniosek pani poseł, że należy zobowiązać przewodniczącego lub istniejące prezydium do w miarę szybkiego uzupełnienia składu prezydium. W takiej formie tak, a nie nagle – o 20:30 w środę się pojawia punkt „sprawy różne", a 13:10 we czwartek uzupełniamy skład prezydium.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Godzina 13. Pora raczej nienocna. Jak rozumiem jest sprzeciw wobec uzupełnienia składu prezydium Komisji. Jest wniosek o uzupełnienie. Zatem poddam ten wniosek pod głosowanie. Jeżeli większość Komisji uzna, że uzupełniamy skład prezydium, przejdziemy do procedury zgłaszania kandydatów i głosowania. W tej chwili rozstrzygniemy wniosek o uzupełnienie prezydium. Bardzo proszę o wygenerowanie przycisków do głosowania.

Czy jesteśmy dzisiaj za uzupełnieniem prezydium? Jeżeli jesteśmy za wnioskiem pani poseł o uzupełnienie prezydium, głosujemy za.

Przechodzimy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za uzupełnieniem prezydium – proszę o podniesienie ręki. Dziękuję. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o wysłanie swojego głosu.

Głosy płyną. Czekamy.

Wszyscy oddali głos. Bardzo proszę o podanie wyniku.

Głosowało 30 osób. Za uzupełnieniem prezydium 17, przeciw 12, wstrzymała się 1 osoba.

Zatem, szanowni państwo, rozpoczynamy procedurę uzupełnienia prezydium. Bardzo proszę o zgłaszanie kandydatur. Bardzo proszę, czy są zgłoszenia? Nie ma zgłoszeń.

Na wiceprzewodniczącą zgłaszam panią poseł Joannę Lichocką.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (Lewica):

Zgłaszam panią Małgorzatę Prokop-Paczkowską.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Bożena Żelazowska (PSL-Kukiz15):

Zgłaszam posła Jarosława Rzepę.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jarosław Rzepa… I to jest PSL.

Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Zgłaszam posła Piotra Adamowicza.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Szanowni państwo, są 4 zgłoszenia, które poddam pod głosowanie w kolejności zgłoszeń. Jeżeli któraś z kandydatur uzyska większość, to uznamy wybór za ważny i kolejnych kandydatur nie będziemy głosować. To jest logiczne. Jeżeli żadna z kandydatur nie uzyska większości, to wtedy osoba z najmniejszą liczbą głosów zostanie wycofana i przystąpimy do drugiej tury głosowań – aż do skutku.

Bardzo proszę o wygenerowanie przycisków. W tej chwili będziemy głosować za kandydaturą pani Joanny Lichockiej – wg kolejności zgłoszeń.

Bardzo proszę, kto jest za kandydaturą pani Joanny Lichockiej? Proszę o naciśnięcie guziczka „za". Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Czekamy, głosy płyną. Jeszcze pół minuty czekamy.

Bardzo proszę o podanie wyników. Głosowanie zamykam. Głosowało 29 posłów. Za 15, przeciw 14, nikt się nie wstrzymał. Jedna osoba nie wzięła udziału w głosowaniu. Zatem stwierdzam, że wobec uzyskania większości głosów pani poseł Joanna Lichocka została wybrana na wiceprzewodniczącą naszej Komisji. Gratuluję, pani poseł. Wobec uzyskania takiej liczby głosów, głosowanie nad pozostałymi kandydaturami jest bezprzedmiotowe. Zatem kończymy głosowanie.

Tak, ale przy 15 głosach żaden z kandydatów nie uzyska większej ilości, ponieważ mamy 30 osób w Komisji. Nie ma logicznego sensu głosowania kolejnych osób.

Zatem dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze sprawy różne? Nie widzę.

Wobec wyczerpania porządku obrad zamykam posiedzenie Komisji.

Dziękuję państwu bardzo i do zobaczenia na kolejnym posiedzeniu. Dziękuję bardzo.